Kochani Przyjaciele Świętego Jana Pawła II, Nauczyciele i Uczniowie,

mija prawie rok od naszej ostatniej wspólnej inicjatywy wsparcia szkoły podstawowej imienia Świętego Jana Pawła II w Welou, w Togo. Podjęliście wtedy wyzwanie dofinansowania dożywiania 130 uczniów, którzy pochodzą w większości z bardzo ubogich rodzin i nie mają często zapewnionego nawet jednego posiłku dziennie. To była akcja na piątkę z plusem. Zebraliście na ten cel ponad 20 000 zł, a do końca tego roku szkolnego wydamy zaledwie 1/3 tej sumy. Dlatego postaramy się, aby pozostała kwota wystarczyła na dożywianie dzieci jeszcze w przyszłym roku, nawet jeśli będzie ich więcej. Zatem dalej dbamy o ich zadowolone buzie i pełne brzuszki.

Wspólnie z Panem Zbigniewem Gumińskim zastanawialiśmy się, jak wspierać pierwszych wychowanków misyjnej szkoły w Togo. W sumie nie trzeba było wiele myśleć. Ubogie dzieci, a szczególnie te uzdolnione i ambitne nie mają finansowych możliwości kontynuowania nauki w lepszych, katolickich szkołach w mieście. Dlatego zrodziła się wspaniała idea opłacenia stypendium dla najlepszych uczniów ze szkoły w Welou. Rzeczywiście byłby to idealny prezent dla samych uczniów, ich rodziców, jak i dla mieszkańców okolicznych wiosek. W afrykańskim kontekście wypromowanie ucznia wiąże się z nadzieją, że w przyszłości ten wykształcony człowiek przyczyni się do rozwoju rodzinnej okolicy lub być może sam zacznie wspierać ubogie dzieci ze swojej społeczności. Krótko mówiąc, chodzi o długoterminowe wsparcie kształcenia dla dzieci, które będą kształtować przyszłość mieszkańców naszych wiosek. Myślę, że jest to pomysł na miarę naszych możliwości. Roczne stypendium, które wystarczy na opłacenie jednemu uczniowi roku szkolnego, nie przekracza 150 euro.

Zwracam się zatem do Was moi Drodzy Przyjaciele Misji w Afryce o włączenie się w tę ambitną akcję na rzecz waszych kolegów i koleżanek z Togo. Wspólnie możemy zapewnić nie tylko lepsze warunki nauczania, ale i wymarzoną kontynuację nauki w dobrych szkołach. Polecam tę inicjatywę wstawiennictwu naszego Patrona Świętego Jana Pawła II. Jestem pewien, że i tym razem nasi mali Togijczycy ucieszą się na myśl o waszej szczodrobliwości. Bo kto wie, może któryś z nich dzięki Wam stanie się podobnym do Was wykształconym, dobrym człowiekiem.

Ściskam Was mocno z bardzo gorącego Togo (mamy teraz porę bardzo suchą i ciepłą), zapewniam o łączności z Wami przez modlitwę i serce. Trwajcie w dobrym.

ks. Łukasz Kobielus sma

Awandjelo, 10 marca 2019.